TYGODNIK

PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.



ROK 24.

CZĘŚĆ XLVII.

PETERSBURG.

W DRUKARNI WOJENNEJ.

1853.

CZĘŚĆ XLVII — № 1. ROK 24 — (1853.)

TYGODNIK PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena ROCZNA w Rossyi z pocztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. PÓŁROCZNA 8 rubli srebrem.

WTOREK, $\frac{6}{18}$ STYCZNIA.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, $\frac{5}{17}$ STYCZNIA.

NOWINY DWORU.

W przeszłą Środę, 31 Grudnia, zostający przy Poselstwie Bawarskiém, porucznik hrabia *Luxburg*, i porucznik gwardyi Królewsko-Wirtembergskiej baron *Wimpfen*, mieli zaszczyt być przedstawionemi J. C. WYSOKOŚCI W. X. NASTĘPCY CESARZEWICZOWI.

W dniu 5 Stycznia b. r. Radzca Tajny *Kisielew* złożył N. Cesarzowi Jmci Francuzów listy wierzytelne, umocowujące go w charakterze Posła Nadzwyczajnego i Ministra Pełnomocnego JEGO CESARSKIEJ MOŚCI.

Przez Rozkaz dzienny CESARSKI w Wydziale Wojskowości, z dnia 1 Stycznia 1853, Ober-Prokuror Najśw. Rządzącego Synodu, Jenerał-adjutant Jenerał-porucznik hrabia *Protasow*, mianowany Członkiem Rady Państwa, z zachowaniem dotychczasowych obowiązków i godności. Liczący się w polowej konnej artyllery Jenerał-major *Knorring 3*, przeznaczony do zostawania przy Jnspektorze całej artylleryi—Sztabs-kapitan Lubelskiego pułku strzelców *Pucilo 1*, mianowany Horodniczym miasta Dzisny, na miejsce Rotm. Reichardta, który otrzymuje dymisyą dla słabości zdrowia;—Liczący się w jeździe Jenerał-porucznik *Schiling 1*, otrzymuje dymisyą z mundurem i pensyą całkowitej gaży.

— Przez Rozkaz dzienny CESARSKI do Korpusu Inżenierów Dróg Kommunikacyj, z dnia 18 Grudnia, mianowani: Pomocnik Naczelnika drogi żelaznej S.-Petersbursko-Moskiewskiej Pułkownik *Jerakow*, zostającym przy Głównozarządzającym Wydziałem Dróg Kommunikacyj i Budów Publicznych, a Naczelnik Wydziału Kunsztowego Departamentu dróg żelaznych, Podpułkownik *Zujew*, Pomocnikiem Naczelnika drogi żelaznej Petersbursko-Moskiewskiej.

— Przez Rozkazy dzienne CESARSKIE w Wydziale służby Cywilnej z dnia 21 Grudnia 1852, zatwierdzony zostaje na urzędzie, wybrany przez Szlachtę, Marszałek powiatu Święciańskiego, dymisyonowany w 1843 roku z Jeneralnego Sztabu w randze Pułkownika *Chomiński;*—wykreśleni zostają ze spisów, zmarli: Wołyński Sędzia Sumienia, Radzca Dworu *Sanocki*, Radzcy Honorowi: Szef Biura w Kowieńskiem Szlacheckiém Deput. Zgromadzeniu *Piotrowski*, i Kurator Honorowy Szkół powiatu Połockiego *Sycianko*. — *24 tegoż m.* uwolnieni zostają od służby, dla słabości zdrowia, młodszy urzędnik do szczególnych poleceń przy Wileńskim Cywilnym Gubernatorze, Sekretarz Kollegialny *Iwanowski* i Ostrogski Pocztmistrz, Sekretarz Kollegialny *Sadkiewicz;*—wykreśleni ze spisów zmarli Radzcy Tajni: Zarządzający 1 oddziałem przybocznej J. C. MOŚCI Kancellaryi i Dyrektor Jnspektorskiego Departamentu Wydziału Cywilnego, szambelan *Kowalkow*, i Członek Rady Kontroli Państwa, hrabia *Apraxin*. — *25 tegoż m.* Za odznaczającą się służbę zostają podniesieni do rang: Radzcy Tajnego, Członek Głównego Szkół Rządu, Rzeczywisty Radzca Stanu *Gruber;*—Rzeczywistego Radzcy Stanu, Radzcy Stanu: Vice-dyrektor Departamentu Ministerstwa Oświecenia *Berthet*, Urzędnik do szczególnych poleceń przy Ministrze w Wydziale Medycznym *Nieczajew*, Akademicy Zwyczajni Akademii Nauk: *Jakobi, Pogodin* i *Ustriałow*, Professorowie Zwyczajni CESARSKICH Uniwersytetów: S.-Petersburskiego *Kazem-Bek*, i Moskiewskiego: *Inoziemcow* i *Heimann;*—Radzcy Stanu, Radzcy Kollegialni: Urzędnik do poruczeń szczególnych przy Głównym Zarządzie Cenzury, pełniący tymczasowo obowiązki Dyrektora Kancellaryi Ministra Oświecenia *Kuzniecow*,

i Professor nadzw. S.-Petersburskiego Uniwersytetu *Muchliński*; — Dyrektor Departamentu Medycznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Cywilny Jenerał-Sztab-Doktor, Radzca Tajny *Richter*, na własną prośbę otrzymuje uwolnienie od tego urzędu, z pozostaniem Członkiem Rady Medycznej Ministerstwa.

—

Reskrypt Cesarski *do P. Ministra Dóbr Państwa, Jenerał-Adjutanta Hrabi Kisielewa, z dnia 6 Grudnia 1852.*

«Hrabio Pawle, synu Dymitra. Długoletnia służba wasza Tronowi i ojczyznie w wojskowym i cywilnym zawodzie, stale towarzyszona pałającą gorliwością i niezmordowaną działalnością, oddawna już zjednała wam prawo do Mojego szacunku i wdzięczności. Oceniając w zupełności prace wasze w zarządzie poufaném wam Ministerstwem Dóbr Państwa, i z zadowoleniem postrzegając wzrastające dobre ich urządzenie,—nadaję wam w dowodzie szczególnego Mojego zadowolenia, załączający się przy niniejszym Mój wizerunek brylantami ozdobiony, dla noszenia w pętlicy.

«Pozostaję ku wam nazawsze przychylnym.»

— Przez Reskrypta Cesarskie z dnia 6 Grudnia 1852, najłaskawiej mianowani kawalerami orderów: Orła Białego, Dyrektor Cesarskiego Alexandrowskiego Lyceum, Jenerał-porucznik *Broniewski 1*; — Św. Włodzimierza 2 klassy, Jenerał-adjutant, Jenerał-porucznik *Tołstoj 1* i Jenerał-majorowie: Dowodzca Finlandskiego pułku gwardyi *Kryłow 1*, Dowodzca 2 brygady 15 dywizyi pieszej *Engelhardt 3* i Dowodzca 2 brygady 13 dywizyi pieszej *Kowalewski 1*; — Św. Anny 1 klassy, z koroną Cesarską, Jenerał-majorowie: Dowodzca pułku Grenadyerów gwardyi i 3 brygady piechoty gwardyjskiej *Sallos*, Dowodzca Siemionowskiego pułku gwardyi i brygady piechoty gwardyjskiej *Gildenstubbe* i Dowodzca pułku Huzarów gwardyi i 2 brygady 1 lekkiej dywizyi jazdy gwardyjskiej *Budberg 2*; — Św. Anny 1 klassy, Jenerał-majorowie: z orszaku J. C. Mości *Demidow 1*, Dowodzca bataljonu Saperów gwardyi *Chomutow 2*, Dowodzca pułku Kirysyerów J. C. Wysokości W. X. Następcy Cesarzewicza i 2 brygady dywizyi Kirysyerów gwardyi *Tumański 1*, zostający przy 5 korpusie piechoty *Siemionow 1* i Dowodzca 2 brygady 11 dywizyi pieszej *Łańskoj 1*; — Św. Stanisława 1 klassy, Jenerał-majorowie: Dowodzca Izmajłowskiego pułku gwardyi i 2 brygady piechoty gwardyjskiej, z orszaku J. C. Mości *Kozłow 1*, Dowodzca pułku Grenadyerów Cesarza Austryackiego *Żitkow 2*, zostający przy 5 korpusie piechoty *Ostrogradzki*, Dowodzca 1 brygady 14 dywizyi pieszej *Żabokrycki*, Dowodzca 1 brygady 15 dywizyi pieszej *Artamonow*, Naczelnik 5 dywizyi Artyllervi *Meyer 1*, Dowodzca 1 brygady 13 dywizyi pieszej *Budberg 3*, Dowodzca pułku Strzelców gwardyi *Muśnicki* i Dowodzca pułku Litewskiego gwardyi i 5 brygady piechoty gwardyjskiej baron *Saltza 2*.

Ukaz Cesarski *do Rządzącego Senatu, z dnia 5 Listopada 1852 r.*

«Przychylając się do wielokrotnych przedstawień Głównej Duchownej i Cywilnej Zwierzchności za Kaukazem, o niedogodnościach zarządzania tam przez Duchowieństwo nieruchomemi majątkami i osiadłemi w nich włościanami, co odciąga toż Duchowieństwo od właściwych i najświętszych jego obowiązków i nie odpowiada ogólnemu w Cesarstwie porządkowi, uznaliśmy za pożyteczne oswobodzić je od tak niestosownego dlań ciężaru, wynagrodziwszy w zupełności za pobierane dotąd z majątków dochody, i dać mu przez to możność oddawania się całkowicie pełnieniu Pasterskiej powinności. W skutek tego Rozkazujemy:

1) Nieruchome osiadłe i nieosiadłe kościelne majątki w Gruzyi oddać w zarząd Skarbowy.

2) Oddanie to dokonać według kameralnych inwentarzy, darownych Nadań (Hudżar), Wyroków Senatu, Dekretów sądownictw miejscowych i w ogólności stosownie do dokumentów, jakie się znajdą w Gruzyjsko-Imeretińskim Synodalnym Kantorze, tudzież w granicach obecnego posiadania. Wszystkie pomienione dokumenta również oddać w zawiadywanie Skarbu według szczegółowych rejestrów, wraz z aktami spraw, do majątków odnoszących się tak ukończonych, jak i nieukończonych, samo zaś oddanie ma być dopełnione przez Zarządzających kościelnemi dobrami.

3) W zamian za zajęte majątki wypłacać Zarządowi Duchownemu ze Skarbu tę samą summę, jaka jest wyliczona ostatnim budżetem dochodu rocznego, to jest *siedmdziesiąt dwa tysiące pięćdziesiąt trzy ruble*, *pięćdziesiąt jedną kopiejkę srebrem*, bez zaległości, tercyałowie, zaczynając od 1 Stycznia i takową summę przesyłać do Synodalnego Kantoru.

4) Wszelkie powiększenie dochodów nad pomieniony budżet, jakie może wyniknąć z ulepszonego zarządu majątków, przez pierwsze trzy lata po oddaniu majątków do Skarbu, w zupełności, a w następujących po tém dziewięciu latach w połowie, obracać wyłącznie na ulepszenie stanu dóbr i na złożenie zapasowego kapitału; drugą zaś połowę oddawać Zarządowi Duchownemu; po upływie zaś lat dwunastu, całą takową przewyżkę oddawać w rozrządzenie Zwierzchności Duchownej. Zresztą użycie wspomnianych w tym 4 punkcie summ ma następować za zobopolną zgodą Głównej Duchownej i Cywilnej Zwierzchności za Kaukazem.

5) Zaległości podatkowe i trunkowego poboru za lata, w których dobra zostawały w zarządzie kościelnym, uzyskać i przesłać do Synodalnego Kantoru; samo zaś uzyskanie zaległości z lat przeszłych, do czasu oddania w zarząd Skarbowy, poruczyć władzy cywilnej, z odpowiedzialnością za wypłacenie takowych w takiej ilości, jaka się okaże rzeczywistą, na zasadzie miejscowego sprawdzenia rachunków zaległości bezspornych i z mocy prawa do uzyskania przypadających.

6) Dochody z majątków, zostających obecnie pod sporem, niewweszłe do budżetu normalnego jedynie z powodu nie-

ukończenia spraw o nich, w razie ostatecznego przysądzenia tych majątków na rzecz Kościoła, również pieniężne uzyskania za niesłuszne przez kogokolwiek ich posiadanie, oddawać w rozrządzenie władzy Duchownej. W przewodzie nieodsądzonych dotąd spraw o spornych majątkach zachowywać istnący obecnie porządek a ostatecznym wyrokom sądownictw w tych sprawach, jeżeli takowe na niekorzyść kościoła zapadną, nie nadawać mocy prawa, bez poprzedniego zawiadomienia Synodalnego Kantoru i odebrania odeń odezwy. W takich spornych o dobra kościelne sprawach, w których uzyskanie będzie przysądzone od Duchowieństwa, takowe uzyskanie, wraz z wzięciem majątków w zarząd Skarbowy, ma upadać na Skarb, z zastrzeżeniem wszakże, iżby wydatek z tego tytułu przez Skarb poniesiony, był powrócony za pierwszym razem z przewyżki dochodu z dóbr, jaka na zasadzie punktu 4 będzie się należała władzy Duchownej.

7) Pozostawić w zarządzie duchownym: a) domy, zajmowane przez Duchowne zakłady, duchowne osoby i przez urzędników wydziału duchownego, wraz z należącemi do tych domów miejscowościami; b) posiadłości, wyznaczone na udziały dla domów Biskupich, i klasztorów, w przedstawieniu Najśw. Synodu wyszczególnione i w załączającym się spisie wymienione; tym zaś, którym takowe udziały są wyznaczone dozwolić albo w nich gospodarzyć, albo też, za zobopolną ugodą z władzą cywilną, pobierać za nie od Skarbu pieniądze, stosownie do przynoszonego przez nie dochodu. Gdy niektóre z tych posiadłości wchodzą do składu normalnego budżetu dochodów, według którego ma być wypłacana Duchowieństwu summa, przeto, pozostawując je w zarządzie Duchownym, dochod z tych posiadłości z budżetu wyłączyć. Co się tycze Cerkwi, przy których w aktach nadania wymienione są osiadłe i nieosiadłe dobra, takowym wyznaczać, przy wzięciu dóbr do Skarbu, udziały, przedewszystkiem z takich posiadłości, które nie weszły do budżetu dochodów i to tam jedynie, gdzie z uwagi władzy Duchownej, wydział będzie uznany za koniecznie potrzebny; gdzie zaś wypadnie wydzielić Cerkwiom cóś z posiadłości wymienionych w budżecie dochodów, stosownie do tego dochód, jak wyżej powiedziano, z budżetu wyłączyć.

8) Zaopatrzenie domów Biskupich i Klasztorów w posługaczy etatowych dopełnić przy samém wzięciu dóbr w zarząd Skarbowy, za wzajemném porozumieniem się, co do ich liczby, Namiestnika Kaukazkiego z Exarchą Gruzyi, pozostawując do wyboru Zwierzchności miejscowej, albo wyznaczyć potrzebną liczbę posługaczy, albo, w razie jakiejbądź w tém niedogodności, wypłacać potrzebną na najem takiej że liczby wolnych posługaczy summę, bez potrącenia jej z normalnego budżetu.

9) Po wyłączeniu z normalnego budżetu wykazanego w nim dochodu z posiadłości, pozostawionych na wydziały, summy normalnego budżetu mającej się wypłacać, w żadnym przypadku nie uszczuplać, ażeby nie pozbawić Duchownej władzy środków załatwiania stałych w jej zakresie wydatków.

10) Na koszta zarządu majątków Kościelnych, po wzięciu ich do Skarbu, obracać te same środki, jakie dotąd na to były używane, nie potrącając nic z pomienionej summy, która ma być wypłacana ze Skarbu w zamian za majątki.

«Najświątobliwszy Rządzący Synod nie omieszka uczynić stosowne ku wykonaniu niniejszego rozporządzenia.»

(Następuje spis posiadłości, pozostawianych we władaniu Duchowieństwa.)

Ukaz Cesarski *do Rządzącego Senatu z dnia 11 Grudnia 1852.*

«Po rozpatrzeniu zapadłej w Radzie Państwa Uchwały, z powodu najpowinniejszego do Nas przedstawienia Rządzącego Senatu o zatwierdzeniu Magnusa *de Lagardie* w Hrabiowskiém dostojeństwie, oraz o dozwoleniu mu, jako ostatniemu w rodzie, przelania tytułu Hrabi, nazwiska i herbu swego na siostrzana jego, Pułkownika gwardyi, (obecnie Jenerał-majora), Dowodzcę pułku Kawalergardów N. Cesarzowej *von Brewerna*, wzięliśmy na uwagę, że pomieniony de Lagardie, pochodząc od Jakuba Pontusa de Lagardie, właściciela zamku Hapsalskiego i innych posiadłości w Estlandyi, wyniesionego na godność Hrabi z potomstwem przez Dyplomat Króla Szwedzkiego Gustawa-Adolfa w roku 1615, ma już prawo do tytułu Hrabi z mocy Kapitulacyi 1710 roku Lipca 4 dnia (punkt 33) i Punktów Ugodliwych tegoż roku Września 29 (punkt 2), któremi, w chwili przyłączenia Liflandyi i Estlandyi zatwierdzone i zachowane zostały Stanowi szlacheckiemu i Ziemskiemu tych prowincyj wszystkie nadane im od Królów i innych Władców prawa i przywileje.

«W skutek tego Rozkazujemy:

1.) Herb rodu de Lagardie wnieść do ogólnego Rossyjskiego Cesarstwa Herbarza, w oddziale Szlachty, mającej tytuły honorowe;

2.) Pozwolić hrabi Magnusowi de Lagardie przelać swoje nazwisko z herbem i tytułem na Siostrzana swojego, Pontusa-Alexandra-Lwa (trzech imion) *von Brewerna*, który odtąd ma się nazywać Hrabią *Brewern de Lagardie*.»

—

W Rozkazie dziennym P. S.-Petersburgskiego Ober-Policmejstra z dnia 23 Grudnia z. r. czytamy:

«U Notaryusza Banku Angielskiego w Londynie skradzione zostały w dniu 11 (23) Grudnia 1852 roku następujące bilety kredytowe tegoż Banku:

№№		na summę funt. sterl.
44,141	z dnia 14 Lipca 1852	1000.
40,081	— — — — —	1000.
40,867	— — — — —	1000.
44,606	— — 13 Stycznia 1852	500.
31,935	— — 12 Kwietnia —	300.
33,335	— — — — —	300.

38,598 z dnia 9 Października 1852 . . . 50.
41,149 — — — ——— ———. . . 50.
13,414 — — 8 Listopada 1852. . . . 50.

«Polecam S.-Petersburskiej Policyi natychmiast ostrzedz wszystkich bankierów, wexlarzy i inne osoby, których to dotyczyć może, iżby takowych biletów nie przyjmowali, i że wypłata za niemi jest wstrzymana; kto zaś doniesie o osobie, któraby przedstawiała pomienione bilety do wymiany lub obrotu, a doniesienie takowe spowoduje odkrycie sprawców kradzieży lub odzyskanie biletów, otrzyma od Angielskiego Banku przyzwoitą nagrodę.»

— Jego Swiatłość Namiestnik Królestwa Polskiego, Xiążę Warszawski, Hrabia *Paskiewicz-Erywański*, przybył do Petersburga 30 Grudnia.

— Przybył do tutejszej stolicy 29 Grudnia, JW. JXdz. *Żyliński*, Biskup Wileński.

— Po 28 Grudnia zostawało chorych na cholerę w Petersburgu 445 — w ciągu doby zachorowało 84 — wyzdrowiało 27 — umarło 26 — po 29 Grudnia pozostało chorych 476.

W ciągu doby zachor. 87 — wyzdr. 29 — umarło 46 — po 30 Grudnia pozostało chorych 488.

W ciągu doby zachor. 92 — wyzdr. 34 — umarło 37 — po 31 Grudnia pozostało chorych 509.

W ciągu doby zachor. 63 — wyzdr. 20 — umarło 26 po 1 Stycznia 1853 pozostało chorych 526.

W ciągu doby zachor. 74 — wyzdr. 20 — umarło 34 po 2 Stycznia pozostało chorych 546.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 9 Grudnia (10 Stycznia.)

Rada Administracyjna Królestwa, w skutek Najwyższego dozwolenia powrotu do kraju osobom niżej wymienionym, jako też na zasadzie postanowienia z dnia 17 (29) Czerwca roku 1841, na przełożenie Dyrektora Głównego Prezydującego w Kommisyi Rządowej Przychodów i Skarbu, stanowi:

Artykuł 1. Wracają do używania praw cywilnych od daty Najwyższej decyzyi, ułaskawienie wyrzekającej: 1) Objęci postanowieniem Rady Administracyjnej, z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) roku 1835, a.) Krasowski Roman, od dnia 15 (27) Sierpnia r. 1851; b.) Kwaśniewski August od dnia 15 (27) Grudnia r. 1851; c.) Strusiewicz Jan, od dnia 9 (21) Marca r. 1850; 2) Objęty postanowieniem Rady Administracyjnej, z dnia 2 (14) Czerwca 1852 roku, № 4,423; d.) Myszkiewicz Kazimierz, od dnia 23 Lutego (6 Marca) 1852 roku, jako daty Najwyżej udzielonego mu ułaskawienia, do której skutki konfiskaty na niego wyrzeczonej mają się rozciągać.

— Rada Administracyjna Królestwa postanowiła co następuje: Aureli Bławaczyński, Zakonnik Warszawskiego Klasztoru Augustyanów, w roku 1851 za granicę zbiegły i tamże bez pozwolenia Rządu przebywający, za wygnańca z kraju uznany, ulega karze konfiskaty majątku, bądź już zasekwestrowanego, bądź następnie jeszcze wykryć się mogącego, a to wedle prawideł Postanowieniem z dnia 2 (14) Kwietnia 1835 roku wskazanych.

— W nocy z dnia 28 na 29 Listopada (10 na 11 Grudnia) roku zeszł. złoczyńcy oderwawszy od ulicy Smolnej zapory wrót od ogrodu, następnie w jedném z okien Kancellaryi Szpitalnej Św. Łazarza wyłamawszy drągami kraty żelazne, wdarli się wewnątrz gmachu i tam z biurka, w którem mieściła się mocno okuta podręczna kassa Intendenta tegoż szpitala, po odbiciu zamków skradli summę rs. 4,737 kop. 54, prawie w samych biletach bankowych jedno-rublowych. Okoliczność, że summa ta dniem wprzódy z Kassy Gubernialnej podniesioną i do szpitala przesłaną została, że nadto tak znaczna ilość pieniędzy rzadko w kassie podręcznej znajdowała się, nastręczyła domysł, iż kradzież tę spełnić albo przynajmniej plan do niej ułożyć musiał który z ludzi obeznanych z miejscowością. Rozpoczęto natychmiast na gruncie śledztwo i przyaresztowano kilka osób, a mianowicie: stróży i posługaczy miejscowych, na których ciążyły różne winy, jako to: pijaństwo, nocne oddalanie się za obręb szpitala, opieszałość i t. p. Lecz śledztwo nie mogło odnieść pożądanego skutku i wspomnionych ludzi po kilku dniach uwolniono z aresztu. Władza policyjna dla wyśledzenia sprawców zbrodni i uspokojenia mieszkańców, niepokojonych różnemi fałszywemi wieściami, rozsiewanemi przez lekkomyślnych lub złośliwych ludzi, zarządziła nadzwyczajne środki ostrożności, a mianowicie: zwiększono patrole i obostrzono nadzór nad ludźmi podejrzanemi, jako też nad takiemi, którzy nieodpowiednie swojemu stanowi czynili wydatki. W skutek tego zaczęto pilnie śledzić 3-ch ludzi nieznanych z fizyonomii, a mieniących się być handlarzami zboża i koni, którzy pokazywali się w mieście niekiedy w siwych siermięgach, niekiedy znowu przybierali na siebie wykwintny i modny ubior. Kommisarz policyi i dyrygujący wydziałem śledczym, powziąwszy wiadomość, iż jeden z nich poszukuje żony, podstawił z swego ramienia swata, przeznaczając dzień drugi święta Bożego Narodzenia do zabrania z nim znajomości; u jednego z szynkarzy za rogatkami Wolskiemi zamówiono obiad, po obiedzie zaś miano pojechać o kilka wiorst do mieszkania panny, o której rękę miał się ubiegać ów młody mężczyzna. Przebrany swat uprzedził konkurującego, że na obiad przybędzie także Wójt pobliskiej gminy, zawołany w całej okolicy gospodarz, a jego dawny przyjaciel. Tym Wójtem był Kommisarz Wydziału Śledczego.

Z zaproszonych najpierwszy stawił się tenże Kommisarz wraz z strażą, którą otoczył dom, ustawiając ją w miejscach skądby nie mogła być widzialną, a zaleciwszy wszystkim, iżby za danym białą serwetą znakiem, skoncentrowali się i wpadli do izby, sam z przebranym swatem wszedł wewnątrz. Niebawem także przybyli dwaj nieznajomi. Po

napiciu się wódki i przejedzeniu zakąski, wszczęto rozmowę o kradzieżach i rabunkach praktykowanych po wsiach, o okradzeniu kassy Sw. Łazarza i innych zbrodniach. Nieznajomi biorąc w tej rozmowie udział, opisywali morderstwa i rozboje popełniane na gościncach, a udając oburzenie zapewniali, że zbrodniarze nie mogą ujść zasłużonej kary i że ich czeka szubienica.

Tymczasem zastawiono obiad. Kommisarz pragnąc najprędzej sprawę tę zakończyć, nie dojadłszy jeszcze zupy, daje umówiony znak, za którym dobrani wzrostem i siłą ludzie wpadają do szczupłej izby. Wtenczas wspomniony urzędnik powstawszy, groźnym do biesiadujących przemawia głosem: «Dość tej komedyi, kto ty, a kto ty?» Obaj złożyli świadectwo Wójta gminy Sulencie w pow. Mławskim, gdy tymczasem przy stole jeden z nich mienił się być poddanym pruskim, drugi zaś z pow. Lipnowskiego. Usłyszawszy wydany rozkaz aresztowania, wzięli na stronę Kommisarza prosząc, ażeby nie robił im subiekcyi i ofiarując za uwolnienie po 100 rubli od osoby. Takowa propozycya wzmacniając podejrzenie, skłoniła tego urzędnika do użycia surowszych środków. Kazał więc sprowadzić dwie dorożki, które stały niedaleko i aresztowanych po godzinie 5 po południu odwieźć do ratusza. Podczas rewizyi znaleziono przy jednym z nich rs. 1621, przy drugim zaś rs. 831 w samych biletach jedno-rublowych; następnie odebrano im trzy sznurki pereł uryańskich z klamerką brylantową i broszę antykkameę z rabunku dworu w Płochocinie pochodzące, w końcu zaś dwie pieczęcie, jedną Magistratu m. Dobrzynia, drugą Magistratu m. Wyszogroda, na łupku marmurowym rznięte. Takowe dowody nie pozostawiały już wątpliwości, i że ujęci ludzie byli szkodliwymi społeczeństwu zbrodniarzami, ubrano więc ich w odzież aresztancką i okuto w kajdany. — Pierwszy z nich wedle posiadanych świadectw, nazwał się Janem Ossowskim, następnie Olszewskim, drugi Alexandrem Olszewskim, Antonim Maliszewskim, w końcu Teodorem Waśniewskim, rodem z Warszawy, co dokładnie sfałszowaną metryką urodzenia udowodnił. Tejże samej nocy, w toku badań, sprowadzono ośm koni i trzy bryki, garderobą, bielizną w kufrach i walizach, oraz miedzią i zaprzęgami różnemi wyładowane, które w kilku odległych od siebie zajazdach miasta ulokowane były; trzeci ich wspólnik, Franciszek Michałowski, nie zdążywszy dosiąść już osiodłanego konia, ratował się ucieczką. Aresztowani dwaj zbrodniarze, badani powtornie około godziny 2 po północy, przyznali: 1) że zbiegły ich spólnik, Franciszek Michałowski, będąc na kuracyi w szpitalu św. Łazarza, w tym właśnie czasie kiedy pieniądze do kassy zwieziono, jako wyleczony wypisał się a znając miejscowość, był ich przewodnikiem w spełnieniu tej kradzieży, którą przybrawszy do siebie trzech tutejszych żydów, w liczbie osób sześciu dokonali; 2) przyznali także, że wyjeżdżając różnemi czasy niby za handlem zboża w powiat Warszawski, spełniali po dworach gwałtowne kradzieże, a mianowicie: w Płochocinie na rs. 1,500 w precyozach i innych przedmiotach, w Otwocku na rs. 3,000 w srebrach i garderobie, w Święcicach na rs. 50, przez wyłamanie spichrza, w zbożu, w Rempinie pow. Mławskim w gotowiznie rs. 1,500, w Borkowie pod Sierpcem w plebanii, skradli kilkaset złotych i zegar stołowy, monstrancyą i kielich jak twierdzą pozostawili. Prócz tego w różnych okolicach pow. Lipnowskiego i Mławskiego, dopuszczali się kradzieży koni, trzody chlewnej i t. p. rzeczy. W trakcie prowadzącego się śledztwa Zarząd Ober-policmejstra m. Warszawy otrzymał odezwę sądu poprawczego Wydziału Płockiego o zarządzenie śledzwa zbiegłych z rozbitej bandy rozbojników Felixa Dąbek v. Dąbkowskiego, Jana Szpejenki v. Wiśniewskiego i Demetrego Buczkowskiego, którzy razem z innymi złoczyńcami już ujętymi i w więzieniach w Brodnicy i Płocku osadzonymi, uzbrojeni w broń palną, takowej w razie oporu przeciwko broniącym swej własności używali i liczne rozboje połączone z rabunkiem w Prussach i pow. Lipnowskim spełniali; że nadto Felix Dąbek v. Dąbkowski, jako herszt tej bandy, przy napadzie na dom młynarza Roślikowskiego w osadzie Przeszkoda, był przez niego postrzelonym w ramię lub piersi. Okoliczność ta podała myśl Kommisarzowi policyi wydziału śledczego zrewidowania aresztowanych, jakoż u mieniącego się być ostatecznie Teodorem Waśniewskim, znalazł małą bliznę od postrzału szrutem w ramię prawe. W obec tych dowodów, zbrodniarz widząc iż się już na nic nie przyda ukrywać prawdziwe nazwisko, wyznał że rzeczywiście jest Felixem Dąbek v. Dąbkowskim, hersztem bandy poszukiwanym.

Prócz zatrzymanych w areszcie Olszewskiego i Dąbka, mieszkańców powiatu Lipnowskiego, żony Olszewskiego i Maryanny Kowalewskiej, kochanki zbiegłego Michałowskiego, ujęto i aresztowano jeszcze siedm osób tutejszych, które przez głównych sprawców powołanemi zostały. *(G. W. P.)*

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

FRANKFURT. Donoszą z Frankfurtu do Gazety Augsburskiej, że Sejm Niemiecki, na posiedzeniu 30 Grudnia, uchwalił postanowienie, uznające urzędowie Rząd Cesarski we Francyi. Prezesowi Sejmu polecono zawiadomić o tém Posła Francuzkiego, margrabię de Talleney. *(J. de S.-P.)*

AUSTRYA. Piszą z Wiednia do Nowej Gazety Pruskiej, z dnia 28 Grudnia 1852.

«Z pewnego źródła dowiadujemy się, że bardzo niedawno jeszcze, kilka statków wojennych, stojących na kotwicy w Pola i Trieście, odebrały rozkaz odpłynąć do Castelnuovo i zatrzymać się do nowego rozkazu w ujściu Cattaro. Nasza dalmatska eskadra czuwa ze swej strony nad punktami wybrzeża, gdzie posiadłości tureckie stykają się z austryackiemi a nasze statki parowe ciągle dowożą nowe posiłki załogom w Dalmacyi.

— Zkądinąd donoszą, że nasze siły morskie znacznie zostaną powiększone; Cesarz Jmć zatwierdził projekta budowy kilku okrętów i mianowicie 2 lub 3 fregat parowych, ku czemu będzie przystąpiono za odkryciem się sposobnej pory. *(J. de S.-P.)*

ANGLIJA.

LONDYN, *1 Stycznia*. Główne organa prassy peryodycznej z największą pochwałą mówią o osobach składających nowo utworzony Gabinet. *Times np.* tak się wyraża: «Zaprawdę, jest to zbieg niezwykły zdolności. Dość jest wymienić osoby, żeby pokazać siłę nowego Gabinetu. Wszelki attak przeciw nim, musiałby się odbić na samym napastniku. Doczekaliśmy się nakoniec Rządu silnego. Jest to fakt, któremu nikt nie może zaprzeczyć, ani nadwątlić, dla tego też wszyscy go uznają.» w *Morning Chronicle* o tymże przedmiocie czytamy: «Uważany pod względem imion, jakie go składają, Gabinet lorda Aberdeen jest jednym z najświetniejszych, jakie kiedykolwiek i gdziekolwiek widziano u steru Rządu. Pierwszy Minister Lord Aberdeen, lord John Russell, lord Palmerston, sir James Graham, P. Gladstone, są to wszystko mężowie, zdolni zająć pierwsze miejsce, a kiedy się zwróci uwaga na dalszych członków, można rzec śmiało, że prócz lorda Derby i P. Disraeli, Gabinet obejmuje w sobie wszystkie znakomitości Parlamentowe, dziś jeszcze czynnie w Anglii działające, bo lordowie Brougham i Lyndhurst, oraz Margrabia Lansdowne, zeszli już od lat wielu na stopień drugorzędny publicznego życia, z powodu nader podeszłego wieku swego.»

Zresztą gazety napełnione są adressami nowych Ministrów do swych wyborców Parlamentowych, z wyłożeniem ducha i dążeń nowego Gabinetu, który, jakeśmy już namienili, jest kombinacyą zasad liberalnych z konserwatorskimi. *(J. de S.-P.)*

— W kilku gazetach piszą: «Mamy pewną nadzieję, że w pierwszej połowie Kwietnia spełni się wypadek, którego skutkiem będzie pomnożenie Rodziny Królewskiej.»

— Lord Stanley of Alderley mianowany został Vice-prezesem Biura Handlu i Płatnikiem jeneralnym Armii, Vice-hrabia Canning Dyrektorem jeneralnym Poczt, P. Charteris jednym z Lordów Skarbu. I tak, Ministerstwo Skarbu zostało uzupełnione. Nie licząc Pierwszego Lorda, Pierwszego Ministra hrabi Aberdeen i Kanclerza czyli Ministra, P. Gladstone, Lordami Skarbu są: P. John Sadley, lord Alfred Harvey i P. Charteris.

Również została uzupełniona Admiralicya; prócz Pierwszego Lorda (Ministra), sira J. Graham, są: Vice-admirał Hyde Parker Pierwszym Lordem Marynarki, Kontr-admirał M. F. P. Berkeley Drugim, kapitan R. S. Dundas, kap. A. Milne i Pan W. F. Cowper Lordami, P. Bernal Osborne Sekretarzem Admiralicyi.

— Lord Alfred Paget mianowany Wielkim Koniuszym Królowej.

— Przedwczora Lord Aberdeen dawał w swoim hotelu w Argyle-street pierwszy swój Gabinetowy obiad.

Też przedwczora Lord John Russell przyjmował urzędowie Członków Ciała Dyplomatycznego w hotelu Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

— Gazeta *Morning Advertiser*, zwolennica ostatniego Gabinetu, zawiera rozmaite twierdzenia, którym słusznie można nie dowierzać. Podług tej gazety, niezgoda wkradła się już pomiędzy członków nowego Rządu; lord John Russell jest tylko tymczasowo Ministrem Spraw Zagranicznych i po otwarciu nanowo Parlamentu, a najdalej przed samemi świętami Wielkonocnemi, lord Clarendon zajmie tę posadę *i t. p.*

— W nocy Bożego Narodzenia straszliwa burza panowała na wybrzeżach Anglii; nie zapamiętają nic podobnego od 1839 roku. Zewsząd przybywają najsmutniejsze wiadomości, około stu osób zginęło na morzu w rozmaitych okrętobiciach. W Irlandyi taż burza spustoszyła wiele wsi, w samym Dublinie obalone kominy i drzewa zabiły kilku ludzi. W samym gabinecie Namiestnika, lorda Eglington, zawalił się komin, szczęściem lord nieraniony.

FRANCYA.

PARYŻ, *3 Stycznia*. Monitor wczorajszy ogłasza Dekret Cesarski, z dnia 31 Grudnia, którym Dwór Cesarski złożony został jak następuje:

Pierwszy Jałmużnik, Biskup Nancy.
Wielki Marszałek pałacu, marszałek Vaillant.
Pierwszy Prefekt pałacu, pułkownik baron de Beville.
Wielki Podkomorzy (Grand Chambelan) xiążę de Bassano.
Pierwszy Szambelan, hrabia Bacciocchi.
Wielki Koniuszy, marszałek de Saint Arnaud.
Pierwszy Koniuszy, pułkownik Fleury.
Wielki Łowczy, marszałek Magnan.
Pierwszy Łowczy, pułkownik hrabia Edgar Ney.
Wielki Mistrz Obrzędów, Xiążę Cambacères.

— Taż gazeta urzędowa zawiera jednoczasowie Dekret Organiczny, modyfikujący organizacyą Rady Stanu, Senatu i Izby Prawodawczej.

— Przez Dekret Cesarski z dnia 29 Grudnia, Xiążę Hieronim, stryj Cesarza, mianowany Gubernatorem Honorowym Hotelu Inwalidów, gdy wysokie położenie, nadane mu Dekretem, mianującym go Następcą Tronu na przypadek bezpotomnego zejścia Cesarza, nie dozwala mu zachować nadal urzędu, do którego przywiązane jest podwładztwo i odpowiedzialność.

— Dekretami z dnia 30 tegoż m. mianowani: Jenerał Dywizyi Arrighi de Casanova, Xiążę Padwy (Jan Tomasz), Gubernatorem Hotelu Inwalidów.

P. Troplong, Pierwszy Prezes Sądu Kassacyjnego, jeden z Vice-prezesów Senatu, Prezesem Senatu.

P. Baroche, Vice-prezes Rady Stanu, Prezesem tejże Rady.

P. Rouher, Prezes Wydziału Prawodawczego, Vice-prezesem Rady Stanu, z zachowaniem dotychczasowych obowiązków.

— Dekretem z dnia 31 Grudnia, Cesarz mianował trzydziestu siedmiu nowych Senatorów.

Innym Dekretem tegoż dnia Prokurator Jeneralny przy Sądzie Kassacyjnym P. Delangle, mianowany Prezesem Sądu Cesarskiego Paryzkiego, na miejsce P. Troplong, mianowanego Prezesem Senatu.

— W części nieurzędowej dzisiejszego Monitora umieszczony jest artykuł następujący:

«W ostatnich czasach wyszły z pod prassy rozmaite dzieła, między innemi jedno, mające tytuł: «Granice Francyi» (les limites de la France), które zdają się mieć za cel popierać dążenia, przypisywane Rządowi.

«Rząd wyrzeka się wszelkiej solidarności z autorami tych pism, których duch równie jest daleki od zamiarów Cesarza, jako i od jawnie oświadczonej przez niego polityki.»

— Dotąd nie bito jeszcze ani srebrnej ani złotej monety ze stęplem Cesarskim; pieniądze takie ukażą się zapewna w ciągu Stycznia. *(J. de S.-P.)*

Paryż, 4 Stycznia. Obrzęd przeniesienia relikwij świętej Genowefy, Patronki Paryża, z katedry N. Panny (Notre Dame) do kościoła św. Genowefy, (przedtém Panteonu, który powrócony został świętemu swemu przeznaczeniu), odbył się w dniu wczorajszym z wielką uroczystością. Wielu Ministrów znajdowało się na tym obrzędzie; Cesarz zaś był przedstawiany przez dwóch swoich adjutantów. Arcybiskup Paryzki celebrował i miał stosowną mowę. *(J. de S.-P.)*

— Oto jest spis nowo-mianowanych Dekretem 31 Grudnia Senatorów:

Jenerał dywizyi hrabia de Flahaut — Margrabia de Pastoret — Jenerał dyw. hr. de Grouchy — Jenerał dyw. de Laplace — Minister robot publicznych Magne — Margrabia de Larochejaequelein, dawny deputowany — Wielkorządzca Algeryi, Jenerał dywizyi Randon — Jenerał dyw. Rostolan — Hrabia de Las-Cases, dawny deput. — Hr. Achilles Delamarre — Hr. de Villeneuve de Chenonceaux — Jenerał dyw. d'André — Jenerał dyw. Gemeau — Xiążę de Bauffremont — Pierwszy Prezes Sądu Cesarskiego Paryzkiego Delangle — Jenerał dyw. Létang — Xiążę de Mouchy, deputow. Izby Prawodaw. — Jenerał dyw. Le Pays de Bourjolly — Minister Spraw Wewn. hr. Fialin de Persigny — Clary (Joachim) — Jenerał dyw. Foucher — Jenerał Vaudrey — Maillard, były Prezes Sekcyi w Radzie Stanu — Jenerał dyw. Gues-Viller — Jenerał dyw. hr. Roguet — Vice-admirał Bergeret — Desmasieres, były Pierwszy Prezes w Angers — Cavenne, Vice-prezes Rady jeneralnej dróg i mostów — Vice-admirał Cécile, dawny deputowany — Jenerał dyw. Korte — Jenerał dyw. Charron — Hrabia de Barral — Jenerał dyw. hrabia Bonet — Xiążę Bonaparte (Lucyan) — Baron de Bourgoing, były Poseł — Xiążę de Bassano — Hrabia Tascher de la Pagerie — Barthe, Pierwszy Prezes Izby Obrachunkowej.

Paryż, 6 Stycznia. W Monitorze dzisiejszym, w części urzędowej, pod dniem 5 Stycznia, czytamy: «Cesarz Jmć odebrał w Tuileries, od P. de Kisielew, Posła nadzwyczajnego i Ministra pełnomocnego N. Cesarza Jmci Wszech Rossyj, listy, które go potwierdzają na jego posadzie przy J. C. Mości. P. de Kisielew, przywieziony na posłuchanie Cesarskie w karecie Dworskiej, przedstawiony był N. Panu przez Mistrza Obrzędów, wprowadzającego Posłów.

(Depesza telegraficzna z Paryża, z dnia 7 b. m. odebrana w Berlinie, donosi, że Posłowie Pruski i Austryacki otrzymali swoje nowe listy wierzytelne 6 Stycznia.)

— Posłowie Wirtemberski, Bawarski, Toskański, Hanowerski, Badeński i Saski, oraz Poseł Stanów Zjednoczonych otrzymali od swoich Rządów nowe listy wierzytelne. *(P. P.)*

— Za odebraniem 6 Stycznia wieczorem na małem zgromadzeniu Giełdy wiadomości o posłuchaniu mianém przez P. Kisielewa, kurs w tejże chwili podskoczył o cały frank.

— Papież, jak słychać nie przyjedzie do Paryża; między Ojcem świętym i Cesarzem panuje niejaka oziębłość odkąd dowiedziano się, że Stolica Apostolska nie wprzod uznała Cesarza, jak za porozumieniem się z Austryą. *(P. P)*

— Tenże Monitor ogłasza wykaz ogółu głosów narodu na uchwałę Senatu, przywracającą Cesarstwo, do którego dotąd brakło kilku protokołów, mianowicie z Algeryi i niektórych Gmin Departamentów Finistère i Var. Cyfry tego ogółu są następujące: Głosujących było 8,157,752 — Za Cesarstwem: 7,839,552 — Przeciw Cesarstwu: 254,501 — nieważnych 63,699.

— W Paryżu bardzo mało zajmują się polityką. Publiczność myśli głównie o gotujących się uroczystościach urzędowych. Z nich najwięcej mówią o balu, który ma być dany Cesarzowi przez Senat i zaćmić wspaniałością wszystko, co dotąd widziano.

— W gazecie *Presse* umieszczony jest list Xięcia Murata, zadający fałsz jednej gazecie włoskiej, która doniosła, że Król Neapolitański ofiarował mu 12 miljonów franków wynagrodzenia za dobra osobiste Króla Joachima, skonfiskowane w roku 1815 i że takowa propozycya została przyjęta. *(J. de S.-P.)*

WŁOCHY.

WERONA, *30 Grudnia.* Król Jmć Maxymiljan Bawarski przybył tu dziś po południu. Król Jmć był przyjęty przez Marszałka Radeckiego i raczył przyjąć ofiarowany przez niego obiad, na którym znajdowali się też naczelnicy władz cywilnych i wojskowych miasta.

TURCYA.

Od granic austryacko-tureckich piszą, że tam zapał na rzecz Czarnogorców doszedł najwyższego stopnia. Serbskie gazety mocno w tym duchu działają i jawnie proponują ustąpić pograniczne z Montenegro miasta i połączyć dawną Zentę ze starożytnemi granicami i Hercogowiną, dla złożenia niepodległego Chrześciańsko-Serbskiego Państwa, a tym sposobem Turcya pozbyła by się narodu, który nigdy nie był spokojnym i zawsze miał się w pogotowiu do wojny. W rzeczy samej, położenie Turcyi nader jest wątpliwe. W

Albanii wszystko się burzy; niegdyś 5,000 czarnogorców opierało się 35-cznej armii tureckiej, pod wodzą Mahmuda-paszy; dziś chrześciańscy mieszkańcy Albanii i Hercogowiny są w stanie zburzenia, a czarnogórcy mają 12,000 wojska. Połową dowodzi Xiążę Daniel, a drugą stryj jego Jerzy. Wezyrowi Skutari powiodło się wszakże zebrać 20,000 ludzi; sądzą, że niezwłocznie przyjdzie do stanowczego zwarcia się.

Porta czynne przedsiębierze środki i uzbraja różne oddziały *Redifu* (milicyi, uorganizowanej na wzor Pruskiego Landwehru), i zgromadza je w Monastyr i t. d. a wszystko to przeciw Montenegrinom. *(P. P.)*

AMERYKA.

STANY ZJEDNOCZONE. Odebrano wiadomości z New-York po 15 Grudnia.

Odbyły się już wybory na Prezydenta Stanów, ale obrachowanie głosów nie jest jeszcze ukończone; dotąd największa liczba jest za PP. Pierce i King.

Przez telegraf odebrano z Nowego Orleanu ważne wiadomości z Kalifornii po 16 Listopada. Pożar zniszczył prawie do szczętu miasto Sacramento; zgorzały prawie wszystkie domy i mnóstwo ludzi zginęło. Pożary również wybuchnęły w San-Francisco i Marysville. *(J. de S.-P.)*

NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

WIEDEŃ, *4 Stycznia.* Baron Prokesch von Osten mianowany został Pełnomocnikiem - Prezesem Sejmu Niemieckiego.

— Piszą z Wiednia, że odbyła się już kilkakroć Rada Ministrów w przedmiocie spraw Bosnijskich i wojny Turków z Czarnogorcami. Mówią że Austrya zachowa najścislejszą neutralność, lecz jeżeli która z stron wojujących przejdzie jej granice, lub ktokolwiek z agentów Cesarskich poniesie jaką krzywdę, wtedy zapotrzebowane będzie najzupełniejsze zadośćuczynienie. Ponad granicą Austryacko - Bosnijską wyciągnięty będzie obserwacyjny korpus. *(P. P.)*

BERLIN. Gazety Wiedeńskie piszą, że Król Pruski pojedzie do Wiednia w pierwszych dniach Stycznia.

— Piszą z Berlina do gazety Augsburskiej 1 Stycznia, że z powodu wygnania dwóch wychodzców polskich z W. Xięztwa Poznańskiego, ze skierowaniem ich do Francyi, Poseł tego kraju w Berlinie oświadczył Ministrowi Spraw Zagranicznych, że na przyszłość ludzie tej kategoryi nie będą wpuszczani w granice Francyi. *(J. de S.-P.)*

PARYŻ, *7 Stycznia.* W części urzędowej Monitor dzisiejszy donosi, że w dniu wczorajszym Posłowie Pruss, Austryi i miast Anzeatyckich złożyli Cesarzowi nowe swe umocowania.

Tenże numer zawiera Konwencyą handlową zawartą z Belgiją, 9 Grudnia. *(J. de S.-P.)*

LONDYN, *6 Stycznia.* Wykaz stanu finansowego za ostatni kwartał jest tak zaspokajający, że *Times* twierdzi, że możnaby, bez uciekania się do nowych środków, zaopatrzyć potrzeby obrony kraju i zmniejszyć podatki. Kwartał ten, w porównaniu z odpowiednim przeszłorocznym, przedstawia 702,776 funtów sterl. przewyżki.

— Lord John Russell, lord Palmerston i sir Graham, zostali bez oporu obrani nanowo deputowanemi na Parlament, równie jak i kilku innych członków Gabinetu. W ogólności sądzą, że Gabinet obecny będzie miał wielką większość w obu Izbach.

— Okropny wypadek zaszedł 4 Stycznia na drodze żelaznej Nord-West pod High-Bridge, o milę od Oxfordu. Przez niewytłumaczoną lekkomyślność maszynisty, który pomimo ostrzeżenia, puścił się w drogę z pociągiem od 4 wagonów z 20 podróżnemi, pociąg ten wpadł na ciężki transport węgla, ciągniony z największym rozpędem przez dwa parowozy z Islip. Uderzenie było straszliwe; wszystkie parowozy zeskoczyły z relsów, a wagony zbiły się w jednę massę wraz z ładunkiem węgla i ciałami ludzkiemi, tak że z trudnością można było wydostać ranionych i trupów. Niewiadomo jeszcze wielu ludzi zginęło, bo czekano na przybycie Sędzi śledczego. Pięciu konduktorów i opalaczy na miejscu zabici. Jedna z ciężkich lokomotyw, wiozących węgiel, wyskoczywszy z relsów, wryła się w otaczające bagno tak głęboko, że dla wydobycia jej trzeba było użyć do 3,000 ludzi i dwóch potężnych machin parowych. *(J. de S.-P.)*

STOCKHOLM, *5 Stycznia.* Król Jmć, poprawiając się stopniami na zdrowiu, może już przechadzać się po pokoju. Xiężniczka Eugenija również ma się lepiej i można ją było pokilkakroć zanieść do N. Ojca, na trzecie piętro. Doktor Hus miał już wrócić do Paryża, kiedy J. K. Wysokość Xiężna Następczyni, przeziębiwszy się po połogu, dostała zapalenia. Szczęściem choroba została przecięta i gorączka już znacznie się zmniejszyła. *(J. de S.-P.)*

KONSTANTYNOPOL, *25 Grudnia.* Od granic tureckich donoszą o przybyciu Ferik Jzmaila paszy do Mostar. Dwa bataljony wyszły w pochod i zdają się mieć na celu poskromienie buntownych poddanych chrześcian (rayas) w Pera, Dobronjak, Banjani i Grahowa, których lękają się połączenia z Czarnogorcami. Na żądanie Jzmaila paszy Metropolita Grecki upomniał ludność miejscową do uległości Porcie i przebaczenie udzielone jest wszystkim buntownikom którzy się poddadzą, jeżeli przyrzekną, że się nadal od buntu wstrzymają. Znaczne siły zbierają się w Bosnii i Hercogowinie, naprzod dla poskromienia ducha rewolucyjnego w Hercogowinie, a następnie, dla wspierania wyprawy na Montenegro. *(J. de S.-P.)*

Позволяется печатать. 5 Января 1853 года. *Цензоръ Н. Ахматовъ.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.